



GDY BYLIŚMY DZIEĆMI

Oto, co do nas najczęściej mówiono, gdy byliśmy dziećmi:

Stój prosto, ruszaj się, bądź cicho, pospiesz się, nie dotykaj, uważaj, zjedz wszystko, umyj zęby, nie pobrudź się, pobrudziłeś się, nie mów

tyle; powtórz, co ci powiedziałem; powiedz: przepraszam, przywitaj się, chodź tutaj, nie chodź za mną bez przerwy, idź się pobawić, nie przeszkadzaj, nie biegaj, nie spóć się; uważaj, bo upadniesz; mówiłem ci, że upadniesz; to twoja wina, nigdy nie uważasz, nie potrafisz, jesteś za mały, sam to zrobię, teraz jesteś duży, połóż się spać, wstań, zrobisz to później, mam dużo roboty, pobaw się sam, okryj się, nie wychodź na słońce, wyjdź na słońce, nie mów się z pełnymi ustami.

A oto, co chcieliśmy, by do nas mówiono, gdy byliśmy dziećmi:

Kocham cię, jesteś piękny; jesteśmy szczęśliwi, że cię mamy; porozmawiajmy trochę o tobie, znajdziemy trochę czasu tylko dla nas, jak się czujesz?; jesteś smutny, boisz się? dlaczego nie chcesz? jesteś wspaniały, jesteś delikatny i mięciutki, jesteś wrażliwy; opowiedz mi, co czułeś; jesteś szczęśliwy; lubię, gdy się śmiejesz; możesz popłakać, jeśli chcesz; jesteś niezadowolony, co cię martwi? co cię zdenerwowało? możesz powiedzieć wszystko, co chcesz; ufam ci, lubię cię, lubię być z tobą, mam ochotę z tobą porozmawiać; chcę cię wysłuchać, kiedy jesteś nieszczęśliwy; podobasz mi się.

Bruno Ferrero